

dr hab. Zdzisław POLCIKIEWICZ
prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

GENEZA I ZADANIA ORGANIZACJI TRAKTATU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO. FUNKCJONOWANIE SIŁ ZBROJNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W NATO

Wprowadzenie

Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego (North Atlantic Treaty Organization, NATO) od chwili powstania w 1949 r. wносиła znaczący wkład w budowanie bezpieczeństwa międzynarodowego. W tym czasie wykształciła w miarę sprawne procedury funkcjonowania, zarówno w kontekście politycznym, jak i wojskowym. Dzięki temu nadal jest traktowana jako potężna siła odstraszania oraz ważne forum dialogu politycznego.

Stosunki transatlantyckie, podobnie jak w przeszłości, dotyczą całego kompleksu zagadnień związanych z zapewnieniem wzajemnej obrony państw członkowskich przed różnymi zagrożeniami, także o charakterze niemilitarnym. I chociaż relacje pomiędzy sojusznikami były różnorodne i złożone, często nie pozbawione różnicy zdań a nawet sporów, nie zmienia to jednak faktu, że sojusz północnoatlantycki jest nadal traktowany jako zasadniczy system euroatlantyckiego bezpieczeństwa zbiorowego. Jednakże nowe wyzwania i zagrożenia wynikające z turbulentnego środowiska bezpieczeństwa powodują ciągłą potrzebę dostosowania organizacji do istniejących uwarunkowań.

Geopolityczne położenie Polski wpływa na to, że jako naród musimy szczególnie dbać o swoją niepodległość, suwerenność i integralność terytorialną. Z perspektywy minionych lat można stwierdzić, że obecnie najważniejszym filarem i jednocześnie gwarantem bezpieczeństwa militarnego naszego państwa, jest obok własnego potencjału obronnego, członkostwo Polski w sojuszu północnoatlantyckim.

1. Geneza i zadania NATO

Po zakończeniu II wojny światowej stosunki pomiędzy państwami wielkiej zwycięskiej koalicji antyhitlerowskiej zaczęły się gwałtownie pogarszać. Przyczyną takiego stanu rzeczy były ekspansywne działania Związku Radzieckiego, który od 1946 r. stopniowo zaczął przekształcać europejski obszar opanowany przez armię radziecką w strefę bezwzględnej dominacji. Rozpoczął się okres eksportu ideologii socjalistycznej, co było nie do zaakceptowania przez USA i państwa zachodnie. Coraz bardziej wzrastało prawdopodobieństwo konfrontacji militarnej. Kontynent europejski został podzielony na dwa przeciwstawne obozy – zachodni wolny świat wspierany przez USA oraz blok państw socjalistycznych zdominowany przez Związek Radziecki. Rozpoczął się okres tzw. „zimnej wojny”, który charakteryzował się wrogością we wzajemnych stosunkach politycznych oraz coraz większym wyścigiem zbrojeń. W obliczu groźby wybuchu kolejnego konfliktu światowego, 4 kwietnia 1949 r.

w Waszyngtonie państwa zachodnie podpisały traktat waszyngtoński (północnoatlantycki) na mocy którego 24 sierpnia 1949 r. powstała Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego – pierwszy powojenny sojusz wojskowy. W momencie utworzenia w skład NATO weszło 12 państw, w tym USA i Kanada, a także 10 krajów europejskich (Wielka Brytania, Francja, Belgia, Holandia, Luksemburg, Portugalia, Włochy, Dania, Norwegia, Islandia). Skład ten w kolejnych latach uległ rozszerzeniu i obecnie wynosi 29 państw.

Organizacja od początku swego istnienia miała charakter polityczno-militarny. W przeszłości i obecnie najważniejsze zadanie sojuszu to zagwarantowanie wolności i bezpieczeństwa wszystkim państwom członkowskim za pomocą środków politycznych, ale także militarnych, zgodnie z artykułem 5. traktatu waszyngtońskiego – najważniejszym z punktu widzenia obronności. Stwierdzono w nim, że atak zbrojny z zewnątrz zwrócony przeciwko jednemu lub kilku państwom członkowskim traktowany będzie jako atak przeciwko całej organizacji. NATO jest więc sojuszniczym systemem bezpieczeństwa zbiorowego, stawiającą sobie za cel obronę kolektywną swoich sygnatariuszy. Organizacja jest unikatową wspólnotą wyznającą te same wartości, takie jak: wolność, demokracja, praworządność, czy prawa człowieka.

Na przestrzeni swojego funkcjonowania sojusz dostosowywał swoje zadania do istniejących uwarunkowań wynikających ze zmiany sytuacji geopolitycznej czy pojawienia się nowych wyzwań i zagrożeń. Po rozpadzie bipolarnego porządku światowego na początku lat 90. NATO odgrywa rolę stabilizacyjną, poprzez zapobieganie powstawaniu i rozprzestrzenianiu się konfliktów regionalnych. Z kolei po atakach terrorystycznych w 2001 r. sojusz skupił się na przeciwdziałaniu międzynarodowemu terroryzmowi czy proliferacji broni masowego rażenia.

Współczesne cele i zadania NATO zostały określone w Nowej koncepcji strategicznej NATO przyjętej na szczycie w Lizbonie w 2010 r. Obok obrony zbiorowej, zaliczono do nich zarządzanie kryzysowe oraz bezpieczeństwo kooperatywne osiągnięte poprzez partnerstwo z innymi państwami i organizacjami, a także utrzymanie zasady „otwartych drzwi” do członkostwa dla krajów spełniających standardy organizacji.

Nowe zagrożenia o charakterze niemilitarnym powodują obecnie potrzebę przekształcenia polityczno-wojskowego charakteru organizacji w szerokie forum dialogu i aktywnej współpracy różnych podmiotów w kwestiach dotyczących globalnych spraw bezpieczeństwa. Jest to klucz do rozwiązywania problemów globalnych dzięki zespolonym wysiłkom wspólnoty międzynarodowej.

2. Funkcjonowanie Sił Zbrojnych RP w NATO

Po upadku ZSRR i Układu Warszawskiego w 1991 r. Polska wkroczyła na drogę transformacji ustrojowej i mogła wreszcie samodzielnie decydować o swoich sprawach. Jednym z najważniejszych zadań polityki zagranicznej III Rzeczypospolitej była integracja z zachodnioeuropejską cywilizacją, w tym przede wszystkim członkostwo w NATO. Jednakże droga do NATO nie była ani prosta ani taka łatwa,

jak to się wydaje z perspektywy czasu. Występowało wiele przeszkód, takich jak np. obecność wojsk byłego ZSRR w Polsce, sprzeciw Federacji Rosyjskiej wobec rozszerzenia NATO czy niechęć polityków USA i innych państw zachodnich do przyjmowania nowych członków w skład sojuszu. Bariery te zostały wyeliminowane dzięki intensywnej działalności naszych polityków, przy wsparciu organizacji polonijnych i niektórych polityków amerykańskich, takich jak np. Zbigniew Brzeziński czy ówczesna amerykańska sekretarz stanu Madeleine Albright. Argumentem przemawiającym za przyjęciem Polski do sojuszu był fakt, że nasze państwo dokonało ogromnych przeobrażeń we wszystkich dziedzinach życia wdrażając program reform politycznych, wojskowych i gospodarczych, zgodnych ze standardami obowiązującymi w NATO.

12 marca 1999 r. (w roku jubileuszu 50 rocznicy powstania NATO) w miejscowości Independence na przedmieściu Kansas City minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek przekazał amerykańskiej sekretarz stanu podpisany i ratyfikowany akt przystąpienia Polski do sojuszu. Formalnie zakończyło to procedurę akcesji. Od tego momentu staliśmy się pełnoprawnym członkiem NATO, którego obowiązują gwarancje militarne takie same jak pozostałych członków.

Z perspektywy 20 lat możemy stwierdzić, że nasze członkostwo w organizacji należy ocenić pozytywnie. Dołączyliśmy do najsilniejszego i najskuteczniejszego sojuszu wojskowego na świecie, stając się członkiem wielkiej rodziny państw euroatlantyckich wyznających te same wartości. Gwarantem obrony tych wartości jest ponad 3 mln armia sojusznicza, dobrze wyszkolona i wyposażona w najnowsze zdobycze techniki. Jej potęgą opiera się o potencjał konwencjonalny wszystkich członków, oraz o arsenał nuklearny USA.

Polska bierze pełnoprawny udział w procesach decyzyjnych i współkształtowaniu polityki NATO zgodnie z naszymi interesami narodowymi. Umocniła przez to swoją pozycję na arenie międzynarodowej i znacznie zwiększyła swój narodowy potencjał w dziedzinie bezpieczeństwa. Przez 20 lat współpracy nasz kraj udowodnił, że jest nie tylko beneficjentem bezpieczeństwa, ale także aktywnie uczestniczy w jego kreowaniu, wnosząc wymierny i poważny wkład.

W ostatnim okresie nastąpiło także znaczne wzmocnienie tzw. wschodniej flanki, o co zabiegał nie tylko nasz kraj, ale także inne państwa graniczące z Rosją. Istotna zmiana architektury bezpieczeństwa państw Europy Środkowo-Wschodniej nastąpiła po szczycie NATO w Warszawie w lipcu 2016 r., który był wyrazem wzrastającej pozycji Polski w organizacji. Podczas obrad kierownictwo NATO przyjęło nową koncepcję wzmocnionej Wysuniętej Obecności NATO (enhanced Forward Presence, eFP). Zakłada ona wsparcie obrony państw flankowych poprzez rozmieszczenie czterech batalionowych grup bojowych - po jednej w Polsce, na Litwie, w Estonii i na Łotwie. Grupy mają charakter ogólnowojskowy, są samodzielne, liczą po około 1000 żołnierzy z różnych państw członkowskich i działają w systemie rotacyjnym pełniąc służbę przez 9 miesięcy.

Trzon batalionowej grupy bojowej rozmieszczonej na terenie Polski tworzą żołnierze amerykańscy. Grupa kwateruje w Ośrodku Szkolenia Wojsk Lądowych w Bemowie Piskim. Znajduje się zatem na przedpolu, tzw. przesmyku suwalskim, w odległości około 85 km od granicy z Obwodem Kaliningradzkim.

Dzięki dyslokacji natowskich grup bojowych w Polsce i w państwach nadbałtyckich stworzony został swego rodzaju system wczesnego ostrzegania, który w razie potrzeby będzie skutkował szybką reakcją ze strony sojuszu.

W odpowiedzi na tzw. kryzys ukraiński także Amerykanie postanowili zwiększyć swoją obecność wojskową na Starym Kontynencie, aby nie dopuścić do jego dalszej destabilizacji. W ramach tzw. Amerykańskiej Inicjatywy Wzmocnienia Europy (European Reassurance Initiative, ERI) USA przystąpiły do podniesienia poziomu bezpieczeństwa regionu, w tym szczególnie Polski i innych państw Europy Wschodniej, poprzez rozmieszczenie dodatkowych kontyngentów wojsk amerykańskich. Podczas operacji „Atlantic Resolve”, na początku 2017 r. Amerykanie przetrzucili ze Stanów Zjednoczonych w sumie ponad 4 tys. żołnierzy tzw. pancernej brygadowej grupy bojowej (Armored Brigade Combat Team, ABCT) oraz 2400 jednostek sprzętu, w tym także sprzętu ciężkiego. Brygadowe grupy bojowe są tworzone na bazie elitarnych jednostek armii USA i pełnią one dyżury bojowe rotacyjnie przez okres 9 miesięcy. W lutym 2019 r. służbę objęła czwarta zmiana. Obecnie na terenie Europy Wschodniej w gotowości do działań przebywa ponad 6 tys. żołnierzy amerykańskich, z czego około 4,5 tys. znajduje się w Polsce.

Przedstawione inicjatywy są przykładem, że NATO wróciło do swojej tradycyjnej, pierwotnej roli, jaką jest obrona zbiorowa państw członkowskich, zgodnie z postanowieniami zapisanymi w art. 5 traktatu waszyngtońskiego.

Akcesja Polski do NATO spowodowała, że organizacja ta odegrała rolę stymulatora przemian w polskim wojsku, ukierunkowanych na zwiększenie potencjału militarnego i zdolności operacyjnych oraz dostosowanie do standardów NATO. Zmiany dotyczyły praktycznie wszystkich obszarów działalności sił zbrojnych. Wprowadzona została cywilna i demokratyczna kontrola nad armią, a wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym rozpoczęto stopniowe skracanie okresu zasadniczej służby wojskowej, aż do jej zawieszenia w 2009 r. i rozpoczęcia procesu pełnej profesjonalizacji.

Podjęto wysiłki w kierunku osiągnięcia kompatybilności i interoperacyjności przez nasze siły zbrojne, co było warunkiem niezbędnym do prowadzenia wspólnych operacji sojuszniczych z wojskami innych państw członkowskich NATO. Stało się to możliwe dzięki opracowaniu nowych doktryn, regulaminów, metodyk czy programów szkolenia zgodnych z dokumentami standaryzacyjnymi NATO, tzw. stanagami. Ustawicznie doskonalono żołnierzy w aspekcie nie tylko znajomości języka angielskiego, ale także sojuszniczych procedur dowodzenia i działania. Wielu oficerów i podoficerów ukończyło różne formy szkolenia poza granicami kraju.

Okazją do wymiany poglądów i doskonalenia procedur dowodzenia oraz współdziałania były liczne wspólne ćwiczenia prowadzone na terenie Polski oraz innych państw. Stanowiły one także czynnik zbliżenia pomiędzy żołnierzami różnych armii oraz przełamania stereotypów.

Wielu polskich żołnierzy pełniło i nadal pełni służbę w różnych elementach struktury dowodzenia sojuszu poza granicami kraju. Obecnie w wielonarodowych sztabach i instytucjach wojskowych Polacy obsadzają ponad 400 stanowisk, w tym także stanowiska generalskie. Jest to wyraz uznania dla wkładu naszego państwa

we wszystkie dziedziny działalności NATO, ale także ważny czynnik, który wpływa na podnoszenie kwalifikacji dowódczych i sztabowych, szczególnie oficerów.

Najtrudniejszym i najbardziej długotrwałym elementem transformacji naszych sił zbrojnych był i jest nadal proces modernizacji technicznej sprzętu bojowego. Sukcesywne wyposażanie armii w nowoczesne zdobycze techniki wpływa na zwiększenie potencjału bojowego i poprawę jej zdolności operacyjnych. Wciąż jednak pozostają obszary, które wymagają szczególnej uwagi i dalszych działań modernizacyjnych.

Jednakże nasze członkostwo w NATO wiąże się nie tylko z wymiernymi korzyściami, ale również koniecznością wypełniania zobowiązań sojuszniczych. Polska była i nadal jest zaangażowana w wiele operacji prowadzonych przez NATO. Dotychczas polski żołnierz uczestniczył w 13 operacjach sojuszu, w tym w tych największych – w Iraku i Afganistanie. Koszty naszego udziału są niestety bardzo wysokie i bolesne. W tych dwóch państwach zginęło bowiem 65 żołnierzy, a rannych zostało około 750. Trzeba jednak stwierdzić, że dzięki udziałowi w misjach wielu żołnierzy dysponuje doświadczeniem bojowym. Ich wyszkolenie i zaangażowanie było wielokrotnie wysoko oceniane przez naszych sprzymierzeńców. Przekonało ich, że jesteśmy sojusznikiem wiarygodnym, na którym można zawsze polegać.

Reasumując, w wyniku przeobrażeń dokonanych w siłach zbrojnych po wstąpieniu do NATO obecnie dysponujemy armią niewielką, bo 100 tys., ale głęboko odmienioną kadrowo, doktrynalnie i sprzętowo. Jest ona w pełni zawodowa, wyszkolona według zasad natowskich, bardziej mobilna i lepiej wyposażona. Polscy żołnierze są przygotowani do obrony integralności i niepodległości naszego państwa, do wspólnych sojuszniczych działań w ramach obrony zbiorowej, ale także do operacji kryzysowych prowadzonych spoza art. 5. traktatu waszyngtońskiego.

Podsumowanie

W swojej bogatej historii naród polski zapisał piękną kartę walk o wolność i niepodległość własnego państwa, ale także innych krajów. Pod hasłem „Za naszą i waszą wolność” polski żołnierz bronił wolności i niepodległości naszych dzisiejszych sojuszników, takich jak Francja, Wielka Brytania czy Stany Zjednoczone. Dlatego w obliczu obecnego niestabilnego i turbulentnego środowiska bezpieczeństwa wierzymy, że w razie zagrożenia możemy liczyć na wsparcie naszych sprzymierzeńców z najpotężniejszego obecnie sojuszu obronnego. Sojusz musi jednak nadal umacniać swoją potęgę, bo silny sojusz to także bezpieczna Polska.